

# ZROST.

INSTALACJA  
MULTIMEDIALNA  
PODEJMUJĄCA  
ZAGADNIENIA  
UOBECNIANIA  
PRZESZŁOŚCI

Dorota Stolarska-Kultys

Promotor:

Prof. Marek Domański

Promotor pomocniczy:

Dr. hab. (prof. ASP) Artur  
Chrzanowski

# Założenia projektu

W instalacji "Zrost" podejmuję problem przeszłości, historycznej traumy i przemocy. Wracam do wydarzeń, które rozegrały się w okresie II wojny światowej na terenach okupowanych przez nazistów. Dążę do znalezienia odpowiedniej i adekwatnej formy wyrazu dla tego, co określane jest jest „niewobraźalne”. Tematyka ta dopomina się bowiem unikalnego ujęcia, które sprostą wadze wydarzenia, rozpozna je, wniknie w jego strukturę i zmieni w doświadczenie, które może zostać przeżyte. W tej sytuacji narracyjność czy dosłowność okazują się często nieadekwatne i niewystarczające, a estetyzacja niesie za sobą ryzyko przysłonięcia głównego tematu.

Posługuję się określeniem „uobecnianie przeszłości”, którego właściwe zrozumienie wydaje się kluczowe, aby pojąć intencje stojące za projektem. W mojej pracy, podobnie jak w wielu innych realizacjach podejmujących namysł nad przeszłością, nie chodzi o to by opowiedzieć o niej jako o zamkniętym rozdziale. Tego typu projekty artystyczne stoją przed wyzwaniem ukazania przeszłych wydarzeń w taki sposób by doświadczenia te stały się dostępne dla współczesnego odbiorcy. Sztuka rządzi się innymi prawami niż nauka, dzieło nie ma na celu opowiedzenia o przeszłości z zachowaniem pełnej zgodności z historycznymi faktami, ale posługuje się pewną umownością. To kreatywne podejście ułatwia przywołanie jej we współczesnym kontekście.

W pracy "Zrost", odnoszę się do świata przyrody, opowieść dotycząca roślin przeplata się z historią ludzi, a punktem wyjścia dla moich działań jest Rajska, miejscowość położona nieopodal Oświęcimia. Podczas II wojny funkcjonował tam podobóz mający charakter gospodarstwa rolnego, w którym więźniarki pracowały przy eksperymentalnej hodowli roślin, w tym. m.in. gumodajnego mniszka kok-sagiz.

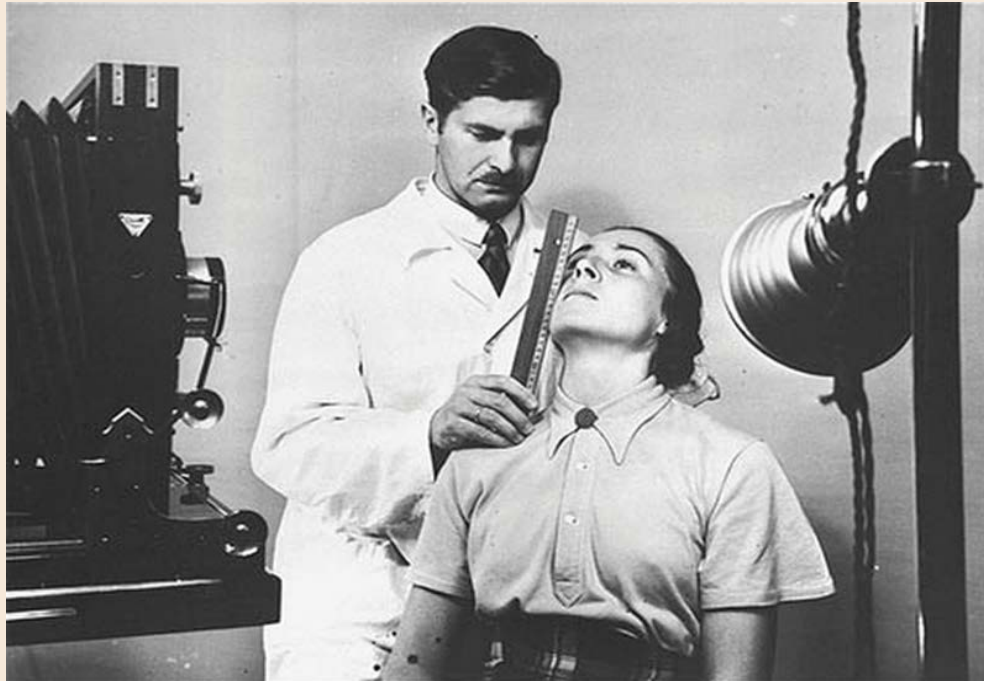
# Miejsce - Rajsko

Na terenie Rajska w latach 1941 – 1945 funkcjonował podobóz Auschwitz, w którym działało gospodarstwo rolne. Więźniowie, a przede wszystkim więźniarki, zajmowali się w nim ogrodnictwem (uprawą warzyw, kwiatów, pracą na roli) i hodowlą roślin. Miejsce to zainteresowało mnie ze względu na zawarty w nim potencjał wynikający z połączenia zagadnień związanych z krajobrazem, naturą i historią. Stanowi idealny punkt wyjścia do opowieści o przeszłości przez pryzmat przyrody. Szczególną wartością jaką dostrzegłam w Rajsku z perspektywy swojej pracy był potencjał znaczeniowy zawarty w prowadzonej tam eksperymentalnej hodowli roślin, szczególnie mniszka kok-sagiz, pochodzącą z Azji odmianę mniszka lekarskiego. Jego korzeń zawiera substancję kauczukową potrzebną do produkcji gumy, surowca uznanego przez nazistów za strategiczny dla gospodarki III Rzeszy. Badania i hodowla kok-sagizu prowadzone były już wcześniej w ZSRR, a w latach 40. również w Stanach Zjednoczonych<sup>93</sup>. Materiał siewny, którym dysponowali naziści sprowadzony został z zajętych terenów Rosji, a zadaniem więźniarek z komanda Pflanzenzucht było przeszczepienie go na grunt europejski i uzyskanie odmiany o jak największej zawartości substancji kauczukowej. Ponadto, celem było wyhodowanie idealnej generacji roślin, które nie podlegałyby żadnym mutacjom i zatraciły wszelkie jednostkowe różnice. Rośliny były numerowane i znakowane, ewidencjonowane, fotografowane oraz poddawane pomiarom, które zapisywano w książkach uwag o hodowli i rozwoju. Kluczowa była ich selekcja - lepsze, pożyteczne okazy oddzielano, by nie były narażone na działanie szkodników i nie mieszały się z pozostałymi. W Rajsku dostrzegłam przestrzeń, w której w skali mikro więźniarki przydzielone do nadzorowania uprawy mniszka kok-sagiz zmuszone zostały do powtarzania gestów przemocy, na których oparty był model idealnego aryjskiego świata, którego same padły ofiarą. Ogrodnictwo rozumiane sensu stricto spotkało się tu z kulturą ogrodniczą, o której w książce "Nowoczesność i Zagłada" pisał Zbigniew Bauman.

# Fotografie

Analizując pracę więźniarek w Rajsku zwróciłam uwagę na przeprowadzane przez nie pomiary i proces ewidencjonowania roślin. Szczególną analogię ze światem ludzi i działaniami nazistów dostrzegłam w pracach, które odbywały się w laboratorium, w którym przeprowadzano badania nad anatomią mniszka kok-sagiz. Na jego wyposażeniu były: mikroskopy, wagi analityczne, szkła i mikrotomy służące do cięcia roślin na cienkie skrawki w celu dalszego analizowania pod mikroskopem. Warsztat ten przywodzi na myśl otwarte w 1884 roku w Muzeum Nauki w Londynie Laboratorium Antropometryczne, pioniera eugeniki, Francisa Galtona i skonstruowane przez niego instrumenty służące badaniu różnic indywidualnych. Prowadzone przez antropologa, we współpracy z otwartą w uniwersytecie londyńskim katedrą narodowej eugeniki, analizy miały leż u podstaw polepszenia ludzkiej rasy i jej losu. Z czasem pomiary zaczęły decydować o wartości jednostek i o ich miejscu w społeczeństwie.

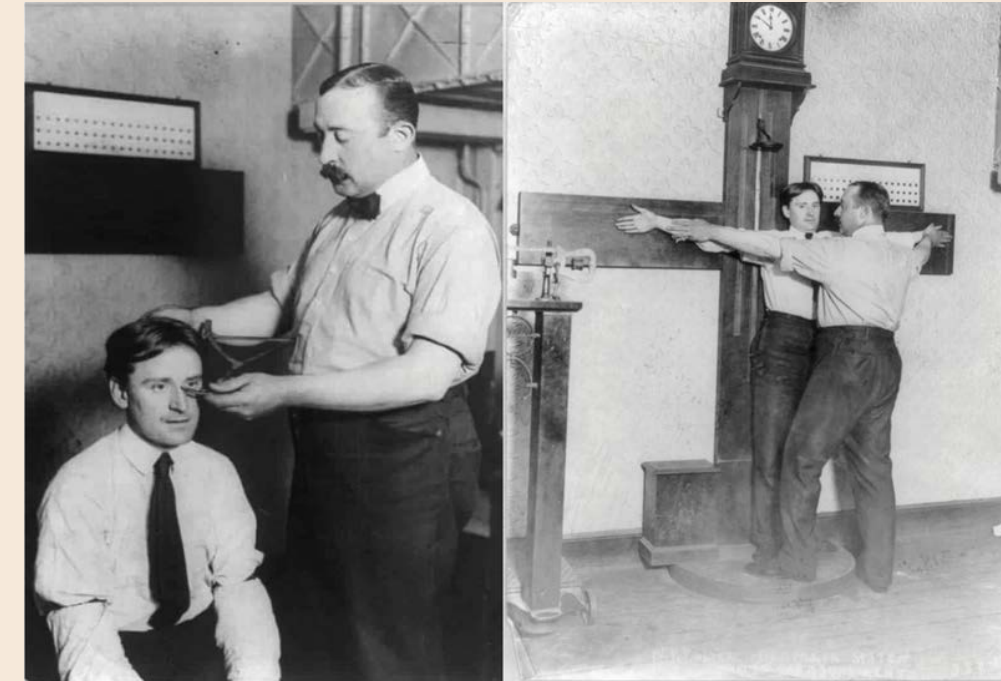
W tym obszarze zainteresowała mnie szczególnie rola narzędzi i wymuszony przez nie gest, w którym dostrzegłam coś nienaturalnego i jednocześnie opresyjnego. Wyobrażam sobie, że jest to gest, który w pewnym sensie decyduje o losie, życiu lub śmierci. Osoba mierzona staje się pozbawionym podmiotowości obiektem, obwodem, długością, szerokością, kolorem odpowiadającym wzornikowi. To odhumanizowanie widać też w sposobie w jaki jest dotykana, trzymana i ustawiana do pomiaru, w jej biernej postawie. Seria dziewięciu fotografii opowiada właśnie o tym geście. Zdjęcia nawiązują do archiwalnych fotografii ukazujących pomiary antropometryczne przeprowadzane nie tylko przez nazistów ale także przez antropologów, jak również zdjęcia instruktażowe mające na celu pokazanie jak właściwie używać przeznaczonych do tego przyrządów. W swojej realizacji zdecydowałam się jednak usunąć przyrządy ze zdjęć, by skupić się na samej tylko czynności.



Instytut Antropologii, Genetyki Człowieka i Eugeniki im. Cesarza Wilhelma, Berlin, n.d.  
(<https://encyclopedia.ushmm.org>)



Instytut Antropologii, Genetyki Człowieka i Eugeniki im. Cesarza Wilhelma, Berlin, n.d.  
(<https://encyclopedia.ushmm.org>)



Departament policji, Nowy Jork, USA, 1908 r.  
(<https://allthatsinteresting.com>)

# Fotografie

9 fotografii cyfrowych  
wys. 66 cm x szer. 100 cm









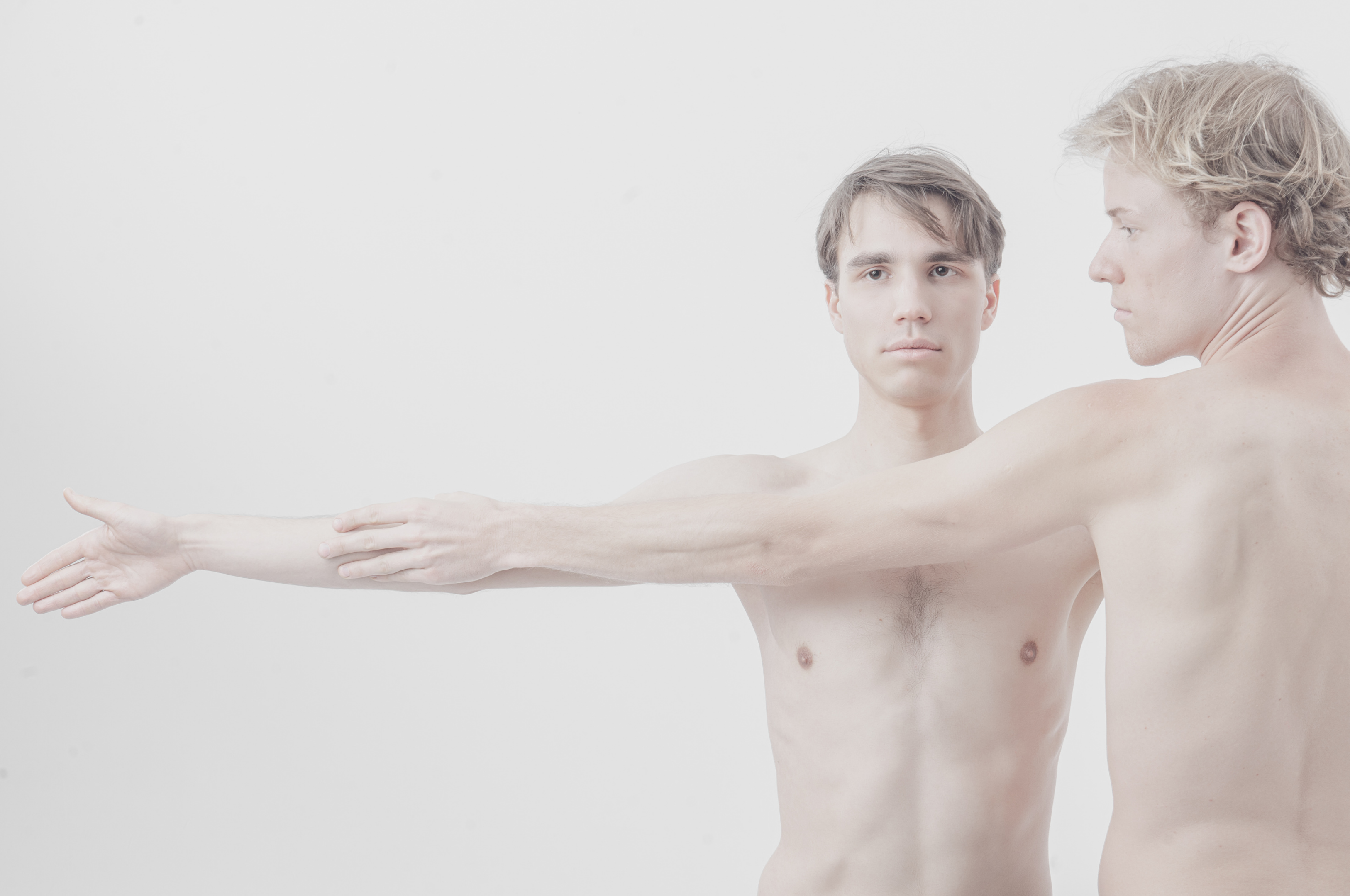












# Wideo

Obok fotografii na projekt składają się także dwa trwające po piętnaście minut wideo bez dźwięku, wyświetlane synchronicznie. To statycznie zarejestrowana panorama Rajska ukazująca teren byłego obozu z widocznym na horyzoncie fragmentem szklarni (po wojnie zostały rozbudowane i zajęte przez Stację Hodowli Roślin Ogrodniczych) i polami uprawnymi. Jest to nawiązanie do fotografii z nurtu „nowej topografii”. Wideo pokazuje „nic”, zwykły krajobraz, który niczym nie zdradza swojej traumatycznej historii. Zostało zarejestrowane z drogi przecinającej pole ciągnące się od starych szklarni, po ledwie widoczny, ukryty za drzewami nasyp kolejowy. Ukazuje widok po jej dwóch stronach. Dwa punkty, które zamykają obszar widoczny na filmie to jedyne tropy, które mogą wskazywać na traumatyczną przeszłość krajobrazu.



# Wideo

2 wideo bez dźwięku,  
15'





# Obiekt

Jest to „kastenu” (niem. pudełko) – rodzaju szklarni/klatki, którą odgradzano w Rajsku bardziej wartościowe okazy roślin. Obiekt to jedyny element rzeczywistości, który został wpleciony w odbywającą się na kilku płaszczyznach wielomedialną wypowiedź jaką stanowi wystawa. Umieszczony pośród fotografii i filmów jest artefaktem ze świata przedmiotów. W przeciwieństwie jednak do oryginału jest idealnie gładki, surowy i niepokojąco jak na swoje przeznaczenie czysty. Współgra z kliniczną czystością zdjęć. Choć w nowej sytuacji galeryjnej jest, podobnie jak pozostałe elementy, niedostępny doświadczeniu zmysłowemu, kiedyś stanowił dostępne człowiekowi narzędzie. Za pośrednictwem obiektu w pewnym sensie uobecnia się przeszłość. Wszystko, co można o nim powiedzieć dotyczy przeszłych wydarzeń, istnieje dzięki pamięci o nim. Jednocześnie „kasten” pojawia się tu w zastępstwie czegoś. Tym czymś są przyrządy służące do pomiarów. One zostają przypomniane poprzez swoją nieobecność, „kasten” pojawia się nieco na wzór archeologicznego artefaktu przywołanego z przeszłości za pośrednictwem wspomnień.

# Obiekt

drewno - buk parzony, szkło,  
tkaniana  
wys. 30 cm x szer. 30 cm



# Wizualizacja wystawy



AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH IM. WŁ.  
STRZEMIŃSKIEGO W ŁODZI | 2022











AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH IM. WŁ.  
STRZEMIŃSKIEGO W ŁODZI | 2022



AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH IM. WŁ.  
STRZEMIŃSKIEGO W ŁODZI | 2022